

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 " "
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,91 " "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 " "
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,73 " "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Wtorek: Jana Kantego, Ireny
Sroda: Urszuli p. m.

CHOJNICE, środa dnia 21 października 1931 r.

Słońca wschód 6,09 zachód 16,33
Księżycy wschód 15,38 zachód 0,37

Więści o krótkiej treści

Japonia nie opiera się już udziałowi Ameryki w rokowaniach w sprawie Mandżurji

Waszyngton. — Rząd japoński nie opiera się już udziałowi Stanów Zjednoczonych w rokowaniach genewskich, dotyczących zatargu w sprawie Mandżurji

3 rata pensyj urzędników pruskich za październik ma być wypłacona 21 października.

Sterowiec „Hr. Zeppelin“

przybył w trzecim locie swym do Ameryki Południowej dziś rano do Pernambuco.

Kanada zakazała wywozu złota

z kraju tak w monecie jak i w sztabach.

Podwyższenie dyskonta w Ameryce

Waszyngton. — Federal Reserve Bank w Richmond podwyższył stopę dyskontową na 4 proc.

Katastrofa autobusowa

spowodowała pod Senlis (Francja) śmierć 3 osób i ciężkie rany 6 dalszych.

Powstanie Mongołów

Moskwa. — Do prasy sowieckiej donoszą, że armia mongolska pod dowództwem Czan-Haj-Pena maszeruje na Czikar, jedno z większych miast na wschodnio-chińskiej linii kolejowej. Akcja mongolska ma być popierana przez wojska japońskie. Wiadomość o ruchach armji Czan-Haj-Pena wywołać miała niebywałą panikę na giełdzie charbińskiej.

Konferencja informac. w Sądzie Najwyższym

Warszawa. — W niedzielę, dn. 18 bm. odbyła się w sali posiedzeń Izby Karnej Sądu Najwyższego pierwsza konferencja informacyjna, urządzona staraniem stałej delegacji zrzeszeń i instytucji prawnych Rzplitej Polskiej. Konferencję zajął sekretarz generalny stałej delegacji sędzia Sądu Najwyższego prof. dr. Stanisław Rappaport.

Z kolei jako przewodniczący zebrania prof. Rappaport udzielił głosu sędziemu Sądu Najwyższego prof. Januszowi Jamontowi, byłemu przewodniczącemu stałej delegacji, członkowi komisji kodyfikacyjnej, który wygłosił odczyt o projekcie polskiego kodeksu karnego.

Gwałty, morderstwa i bezprawie w Irlandji

Dublin (PAT). W Leinster House (siedziba parlamentu wolnego państwa) nastąpiło otwarcie jesiennej sesji irlandzkiej Izby deputowanych, oczekiwanej z powszechnym napięciem wobec niezmiernie ważnych decyzji, jakie mają na niej zapasć w związku z ogólną sytuacją polityczną kraju.

Niezłocznie po otwarciu posiedzenia, zabrał głos Prezydent Cosgrave, który w długiej mowie zobraził ogólnie położenie kraju na tle szeregu za notowanych ostatnio zamachów, zmierzających do obalenia ustroju politycznego państwa, oraz jego instytucji społecznych i religijnych. Trzytygodniowe posiedzenia w związku z procesami politycznymi próba zastraszenia deputowanych, morderstwa na osobach agentów bezpieczeństwa, tworzenie związków o wyraznym charakterze konspiracyjnym, odbijanie zbrojnych ćwiczeń przez nielegalne organizacje bojowe — te wszystkie zjawiska wytworzyły obecnie w Wolnym Państwie stan rzeczy, który jest wiele groźniejszy od tego, jako istniał w kraju w r. 1927, w przeddzień zamordowania Kevina O'Higginsa.

Podniosła manifestacja w Paryżu

Na Wystawie Kolonialnej wydane zostało w niedzielę śniadanie na cześć delegacji rządów miejskich m. Warszawy i Poznania. W zastępstwie marszałka Lyautey, przemawiał b. prefekt departamentu Sekwany p. Morin, który powitał w serdecznych słowach delegację polską. Przypomniał on, że w r. b. mija 64 lata od chwili, gdy podczas najcięższej opresji, w jakiej znalazła się Polska, znalazł się w Paryżu francuz, późniejszy minister Karol Floquet, który powitał przybywającego na Powszechną Wystawę do Paryża cara Aleksandra II, słowami „Niech żyje Polska“! Odważne te słowa znalazły swe urzeczywistnienie.

Pewien jestem — oświadczył w zakończeniu mówca — że będę wyrazem uczuć wszystkich francuzów, witając tym samym okrzykiem przybyłych na obecną wystawę przedstawicieli dwu głównych miast Wolnej i Odrodzonej Polski“.

Rząd nie może przyglądać się bezczynnie tym występny machinacjom i żąda od izby przyjęcia w skróconym trybie ustawy, któraby wyposażyła go w specjalne pełnomocnictwa dla zabezpieczenia krajowi spokoju i praworządności.

Swego rodzaju sensacją było przemówienie przywódcy opozycji republikańskiej de Valery, który na samym wstępie oświadczył, że poza parlamentem nie uznaje on żadnych innych organizacji, któreby były uprawnione do decydowania o losach kraju. Jeszcze dobitniej zastrzegł się przeciwko projektowi mówca Labour Party. Sądząc z sytuacji, jaka się zarysowuje, rząd może liczyć na większość bowiem prócz stronnictwa rządowego za projektem, jak należy przypuszczać, oddadzą swe głosy Niezależni oraz być może nawet kilku członków Labour Party.

Szyba - pancerz odporna na kule

Warszawa. — Technik Józef Radelicki po kilkuletniej pracy zdołał skonstruować szybę, nie rozpryskującą się od uderzenia. Szyba ta ma odznaczać się większą wytrzymałością od podobnych produktów zagranicznych. Próby, przeprowadzone z no wym wynalazkiem, wykazały, że szkło to jest odporne na kule rewolwerowe. Niepokające szyby znajdują zastosowanie przede wszystkim w samolotach, samochodach, wagonach kolejowych i okrętach.

Zniżka stawek podatku obrotowego

Ciężkim głazem legł na naszym życiu gospodarczym podatek obrotowy. Już oddawna walczyliśmy o jego zniesienie, słusznie podnosząc, że jest to obciążenie anormalne i nigdzie niespotykane. Na tem samem stanowisku stoi rząd, a jeśli nie zniósł dotychczas tego podatku, to tylko dlatego, iż jest to w tej chwili niemożliwe. Idąc jednak po linii niezbędnych reform podatkowych, rząd zdecydował znacznie obniżyć stawkę tego podatku.

Zgodnie z uchwalonym na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projektem zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 1. 1. 1932 r. mają być wprowadzone następujące zniżki stawek:

— z 1 proc. na pół proc. dla handlu hurtowego, prowadzącego prawidłowe księgi handlowe.
— z 2 proc. na pół proc. dla wydawnictw książek,
z 2 proc. na 1 i pół proc. dla przedsiębiorstw handlu detalicznego, prowadzącego prawidłowe księgi.

— 5 proc. na 4 proc. podatek od prowizyj przedsiębiorstw komisowych, prowadzących prawidłowe księgi.
— 2 proc. na 1 proc. dla podatku od obrotu instytucji kredytu krótkoterminowego, domów bankowych, kantorów wymiany, z wyjątkiem zysków brutto z operacji, obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi, oraz wszelkiego rodzaju papierami

Pod koniec śniadania przybył marszałek Lyautey, który wygłosił krótkie przemówienie, tchnące, jak zawsze, wielką serdecznością dla Polski. Przy pomniął on swoje lata dziecięce, gdy rósł na ziemi lotaryńskiej w otoczeniu emigrantów polskich, od których nauczył się szanować i kochać Polskę.

W imieniu Polski zabrał głos w zastępstwie nieobecnego w Paryżu ambasadora Chłapowskiego, charge d'affaires p. minister Muehlstein, który podziękował marszałkowi Lyautey za uprzejme wyrazy, skierowane pod adresem Polski, podkreślił jego ogromne zasługi na polu kolonizacji, nazwał go bohaterem nie tylko Francji, ale i Polski.

Mówca zakończył, wznosząc zdrowie marszałka Lyautey i pijąc za dalszy rozwój pomyślnego rozpoczętego przez niego dzieła ostatecznej konsolidacji, wielkiego francuskiego imperjum kolonialnego.

zagranicznej.

— z 2 proc. na 1 proc. od obrotów przedsiębiorstw budowlanych oraz samostajnych przedsiębiorstw robót przy budowie domów mieszkalnych pod warunkiem prowadzenia ksiąg.

— z 2 proc. na 1 proc. dla młynów, prowadzących księgi.

— z 2 proc. na 1 i pół proc. dla pracowni rzemieślniczych, posiadających karty rzemiosł.

W terminie następnym, tj. z dn. 1. 1. 1933 przewiduje projekt dalszą obniżkę stawek, mianowicie:

— z 2 proc. na 1 proc. podatku obrotowego dla wszystkich przedsiębiorstw handlu detalicznego i hurtowego z tem, że dla handlu detalicznego, prowadzącego prawidłowe księgi, następuje jednocześnie obniżenie stawki na trzy czwarte proc.

— Dalsza zniżka o 1 proc. podatku dla rzemiosł.

Projekt ustawy przewiduje dalej cały szereg nie słychanie ważnych ulg, a m. in. ryczałtowanie podatku obrotowego dla drobniejszych przedsiębiorstw oraz ryczałtowanie i komasowanie podatku za wszystkie fazy obrotu i pobieranie go przy pierwszej fazie ze zwolnieniem od opodatkowania fazy następnej.

Doniosłych następstw tych ulg nie trzeba podkreślać.

Nowy generał zakonu OO. Paulinów i nowy przeor jasnogórski

Częstochowa. Od 5-ciu dni na Jasnej Górze toczyły się obrady kapituły zakonu OO. Paulinów, w których wziął udział konwent jasnogórski oraz wszyscy OO. Paulini z klasztoru na Skalce w Krakowie z przeorem Bernardem Dudzińskim i z klasztoru w Leśnej na Polasiu z przeorem O. Augustynem Jędrzejczykiem na czele.

Na porządku obrad m. in. znajdowała się sprawa wyboru przeora jasnogórskiego, odbywającego się co trzy lata. Dotychczas obowiązki przeora jasnogórskiego i generała całego zakonu OO. Paulinów były skoncentrowane w rękach jednej osoby — od lat 10-ciu ciężkie to i odpowiedzialne zadanie pełnił O. Markiewicz, który poza wieloma zasługami poważnymi przeprowadził konserwację cudownego obrazu, przebudował kaplicę, spowodował wzniesienie krużganków, oraz odnowienie wnętrza wielkiego kościoła.

Teraz wobec nawalu ciężkich obowiązków, postanowiono stanowiska te rozdzielić i generałem Zakonu OO. Paulinów wybrano długoletniego zakonnika Jasnej Góry O. Piusa Przeździeckiego, zaś przeorem klasztoru jasnogórskiego O. Dominika Zińkowskiego.

Poza wyborem rozważano sprawy Zakonu OO. Paulinów w całej Polsce oraz wszystkich trzech klasztorów, a to na podstawie odpowiednich sprawozdań. Kapituła została w sobotę zakończona uroczystymi nabożeństwami, które odprawili wszyscy OO. Paulini.

Po zgonie Edisona Czy wzrost wartości złota? - Czy jego detronizacja?

Th. A. Edison urodził się 11 lutego 1847 r. w Milanie (Ohio) z matki Szkotki i ojca Holendra, którego dziadkowie wyemigrowali do północnej Ameryki w początkach 18 wieku.

Zły stan interesów ojca Tomasza nie pozwolił przyszłemu wynalazcy długo korzystać z dobrodziejstw szkoły - edukacja jego trwała niezwykle krótko, bo tylko trzy miesiące. Młody chłopak zaczyna sam zarabiać na życie. Z początku zajmuje się sprzedażą warzyw w okolicznych wioskach, potem zostaje sprzedawcą gazet w pociągach, krążących pomiędzy portem Huron a Detroit. Po kilku latach młody Edison sam zaczyna „redagować“ gazetkę kolejową, którą odbija na ręcznej drukarce w kacie wagonu pocztowego. W szybkim tempie zyskuje sobie około 400 abonentów. W poszukiwaniu lepszego zajęcia udaje się do Cincinnati, gdzie otrzymuje posadę nocnego telegrafisty w urzędzie pocztowym. Tu już zdradza niezwykle zdolności wynalazcze. W wolne chwile od zjść poświęca nauce i eksperymentowaniu. W roku 1868 udaje się do Bostonu, gdzie otrzymuje już wyższe stanowisko w urzędzie telegraficznym. W małym prywatnym warsztacie, w którym usilnie pracuje, powstają pierwsze jego wynalazki.

W roku 1869 zgłasza swój pierwszy patent na aparat do obliczania głosów w parlamencie. W następnych latach wynajduje aparat do wskazywania kursów giełdowych i automatyczny system telegraficzny, umożliwiający przesyłanie kilku telegramów jednocześnie. W r. 1876 udoskonala swoim wynalazkiem przesyłacza znakowego telefon Bella.

Z Bostonu przenosi się Edison do New Yorku, gdzie od 1871 r. do r. 1876 zajmuje stanowisko naczelnego inspektora w „Law Gold Indicator Co.“. Wprowadza tu cały szereg ulepszeń i jednocześnie pracuje w swoim warsztacie nad nowymi wynalazkami. W r. 1877 konstruuje Edison pierwowzór gramofonu, który w 10 lat później w ulepszonej postaci zjawia się już na rynku. Pracuje teraz w wielkim laboratorium w Menlo-Park, które zakłada przy pomocy grupy kapitalistów.

Tutaj dokonywa Edison w ciągu usilnej pracy całego szeregu wynalazków z dziedziny techniki słabych i silnych prądów, z dziedziny telegrafii, konstruuje fonograf, megafon itp. — Dzięki wynalazkom Edisona z dziedziny elektrodynamiki w r. 1883 powstaje Towarzystwo Kolei Elektrycznej, które buduje pierwsze koleje elektryczne w Ameryce.

Genjusz wynalazczy Edisona naprowadza go na drogę wielkopopularnego wynalazku — żarówki elektrycznej.

W r. 1887 Edison buduje nowe, wielkie laboratorium w West Orange, w stanie New Jersey. Tu powstają wynalazki, które dały podstawy dzisiejszej technice filmowej i przemysłowi filmowemu, tu też prowadzi Edison pracę nad praktycznym zastosowaniem telegrafu bez drutu i radja.

Liczba patentów na wynalazki, zgłoszonych przez Edisona, przekracza tysiąc, co jest wyjątkowym świadectwem jego genjuszu wynalazczego.

W r. 1873 Edison żeni się. W r. 1881 wdowieje. Po kilku latach wchodzi w nowy związek małżeński. Z pierwszego małżeństwa ma troje dzieci, z drugiego dwoje. Jeden z synów Edisona pracował u boku swego wielkiego ojca w jego laboratorium w Orange.

Memoriał Polski w sprawie rozbrojenia niewygodny

Berlin. — Ogłoszony przez sekretariat Ligi Narodów Memoriał polski w sprawie rozbrojenia wywołał w Niemczech silne wrażenie.

Część prasy, zwłaszcza pravicowa, widzi w tym memoriale okazję do obciążenia Polski z góry odpowiedzialnością za ewentualne niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej. Prasa pravicowa przy tej okazji w sposób mało poważny atakuje obecne granice Polski. Ataki te nie zasługiwałyby na uwagę,

Przed nowym sezonem radjowym

Rozmowa z gł. kierownikiem muzycznym P. Radja prof. Czerniawskim.

Nasz nowy plan ramowy audycji — rozpoczyna prof. Czerniawski — zawiera w dziale muzycznym dwie inowacje; pierwsza z nich, to zwiększenie ilościowe muzyki, która zajmować będzie 60 proc. ogółu audycji, druga inowacja jest przewaga muzyki popularnej i lekkiej. Dotyczy to przede wszystkim audycji wieczornych, nadawanych w godzinach między 20-tą a 23-cią, tj. tych, które są najbardziej słuchane. Codziennie, z wyjątkiem piątków i dni, w których nadawać będziemy operę, znajdować się będzie w programie muzyka popularna lub lekka.

Dla przejrzystego scharakteryzowania nowego planu audycji muzycznych omówię kolejno w kilku słowach poszczególne działy. Zaczynam od opery, które nadawać będziemy w odstępach dwutygodniowych, naprzemiennie z operetką. Będą to opery ze studja, które znacznie korzystniej wypadają, niż transmisje ze sceny, dalej opery z płyt gramofonowych i ewentualne transmisje teatralne. Opery ze studja będą obejmowały przede wszystkim mniej znane dzieła, które nie znajdują się w repertuarze naszych tea-

Złoto od wieków już jest tym metalem, który ma wpływ na losy jednostek, a nawet narodów.

Już w czasach starożytnych był to jeden z najbardziej cenionych metali, który służył zarówno do ozdoby jak i do celów mennicznych.

Zanim poznano się na innych zaletach chemicznych złota, uważano je za idealny miernik wartości, ponieważ nie ulegając zniszczeniu daje się łatwo obrabiać przyczem wobec małych stosunkowo pokładów, nie zachodzi obawa gwałtownych wahań ceny.

Od czasu odkrycia Ameryki, kiedy zaczęto eksploatować znajdujące się tam złoża złota, znaczenie tego kruszcza znacznie wzrosło. Wzięto go za podstawę wartościową wszystkich produktów. Z czasem wszystkie państwa uznały złoto za podstawę swej waluty z wyjątkiem kilku, między innymi Chin.

Wszelkie stosunki ekonomiczne zaczęły się rozwijać na tej podstawie i wskutek tego wraz z rozwojem przemysłu i handlu musiał wzrastać zapas złota w miarę jak wzrastała ilość dóbr materialnych danego narodu

gdyby nie okoliczność, że argumentami prasy pravicowej posługuje się także „Germania“, organ kanclerza Rzeszy Brueninga.

„Germania“ zarzuca memoriałowi polskiemu, że czyni aluzję do pogotowia zbrojnego swych sąsiadów, a zwłaszcza do akcji wyszkolenia militarnego wśród młodzieży szkolnej. „Germania“ wskazuje, że aluzja ta odnosi się do Niemiec i że warunkiem wstępnym do ograniczenia zbrojeń powinno być zmniejszenie sił zbrojnych przez państwa, graniczące ze sobą. Można z tego wysunąć wniosek, iż w obrocie swej tezy o rozbrojeniu dyplomacja niemiecka iść będzie w rękę z dyplomacją sowiecką.

Przystojni mężczyźni najgorszymi mężami

Jedno z francuskich pism pozwoliło się wypowiedzieć kobietom na temat, jaki mężczyzna jest najlepszy na męża. Oto kilka z tych określeń:

Irlandczycy i Francuzi to wspaniali narzeczeni, ale marni mężowie.

Anglicy są zimni, bezwzględni i głupio uparci. Amerykanin rasowy jest najlepszym w świecie mężem dlatego, że bardzo mało przebywa w domu.

Niemcy, Hiszpanie i Włosi są przekonani, że kobieta stanowi część ich majątku.

Inna pani twierdzi, że najlepsi w pożyciu są ludzie wybitni, „panowie świata“, gdy tymczasem „pod władzą“ są prawdziwymi tyranami, bo przykrości, doznane w czasie pracy, „odbijają“ na żonie, zmuszając ją do podporządkowania swą wolę w służbie, okazują ją w sposób przykry w domu.

Mężczyźni — mówi któraś z pań — którzy dzięki rozumowi, sile, czy stanowisku społecznemu mogą rozkazywać i imponować innym, bywają najwzgle dniejsi i najłagodniejsi dla żon. Ich żądza władzy jest nasycona, a w domu dają panować swym żonom. Najdzielniejsi i najsilniejsi są najłagodniejszymi. Gwałtowny choleryk, jeśli odebrał dobre wychowanie, będzie doskonałym mężem rozsądnej kobiety.

Mężowie przystojni są najgorszymi mężami. Są próżni, zarozumiali, drażliwi i rozpieszczeni.

Na miłość Boga! — woła któraś — nie wychodźcie zamaż za żadnego mężczyznę i strzeżcie się jedy nakłóć, bo to największy egoiści.

Lepszy największy fujała, niż despota, gbur i skąpiec! — kończy różniet przestroż jakąś „ofiara“.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

trów, w przeciwieństwie do oper z płyt gramofonowych, na których utrwalone są tylko najbardziej znane i popularne opery.

W dziale muzyki symfonicznej na pierwszym miejscu znajdują się piątkowe koncerty z Filharmonii i wtorkowe popołudniowe koncerty symfoniczne ze studja z udziałem wybitnych kapelmistrzów i solistów naszych i obcych; z pośród tych ostatnich wymienię dla przykładu kilka nazwisk, które świadczą o poziomie tych koncertów, a więc: Brailowski, Piatigorski, Foeldes, Rubinstein, Cortot, Raval, Soetens, Milstein, Manen, Frey, Feuerman, Casadesus, Geni Sadero i wielu innych.

Do koncertów symfonicznych należą jeszcze poranki niedzielne oraz czwartkowe koncerty szkolne o charakterze wybitnie popularnym i jednocześnie kształcącym.

Do koncertów poważnych należą jeszcze śródowe koncerty które wypełnią tylko połowę wieczoru oraz popołudniowe koncerty czwartkowe. Będą to koncerty solistów, bądź też kameralne.

Przechodzę do muzyki lekkiej, która wypełni wieczór czwartkowy, sobotnie oraz połowę wieczoru śródowego; te ostatnie będą miały wybitnie lekki, kabaretowy charakter.

Do muzyki lekkiej zaliczyć trzeba audycje ope-

Równocześnie wzrosły możliwości zastosowania złota. Różne gałęzie przemysłu stosują ten szlachetny metal w swej produkcji, torując mu drogę w dziedzinach do których dawniej dostępu nie miały.

Okazuje się jednak iż od roku 1915 produkcja złota wiele się zmniejsza, a zdaniem geologów zapasy złota we wnętrzu naszej planety wyczerpują się bezwzględnie.

Logiczne dociekania tego problemu prowadzą do tego, że z czasem na jedną i tę samą ilość złota przy padnie coraz większa ilość dóbr czyli innymi słowy wartość złota się zwiększa a maleje w stosunku do złota wartości produktów rolnych i przemysłowych

I tu jest punkt, gdzie się różnią zdania fachowców, Czy złoto zostanie miernikiem wartości jak dotychczas, czy też ludzkość zmuszona będzie poszukać innego miernika swoich dóbr.

Tak zatem problem złota wyłania się coraz bardziej i ma charakter nie tylko ekonomiczny, ale i polityczny, a rozwiązanie tego zagadnienia jest bodaj że jednym z najważniejszych przed jakim ludzkość stanęła.

Z POMORZA

KRADZIEŻE TRZODY CHLEWNEJ.

Welpin, pow. tucholski. — Nieznani sprawcy skradli z chlewu p. Rodego, robotnika — dwa warchlaki wartości 50 zł. Tej samej nocy i przypuszczalnie ci sami sprawcy skradli wдове A. Spichalskiej również 2 warchlaki.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM.

Drozdzielnica, pow. tucholski. Nieznani sprawcy dokonali włamania do składu p. Roemera gdzie zabrali towarów rozmaitych ogólnej wartości około 600 złotych.

BUDOWA TAMY NAD WISŁĄ.

Świecie n. W. Niziny położone pomiędzy Wdą a Wisłą i zamknięte z zachodniej strony wysokim nasypem szosy przechowskiej, prowadzącej do starej tamy pod Głogówkiem, narażone są na częste wylewy i kapryśnej Wisły, które jak ostatnio znów, wyrządzają poważne szkody. Budowa tamy ochronnej była tu wielką koniecznością, którą dopiero władze polskie należycie doceniają, w bieżącym roku przystąpiono do jej budowy. Nowa tama, biorąca swój początek przy starej tamie pod Głogówkiem buduje się wzdłuż Wisły — aż do ujścia Wdy, w takim kierunku by zarazem ochronić wieś Żurawia Kępa od powodzi. Prace przy budowie tamy posuwają się różno, naprzód, bowiem po chwilowej przerwie spowodowanej powodzią prace zostały na nowo podjęte. W związku z budową nowej tamy następuje budowa nasypu, który będzie przedłużeniem bruku przechowskiego od dotychczasowej Starej tamy do nowej tamy.

DO KRYMINAŁU.

Grudziądz. Policja aresztowała onegdaj niejakiego Bronisława Weinerta, zam. przy ul. Narutowicza 12. W. kilkakrotnie już notowany w rejestrach policyjnych, miał na swem sumieniu szereg kradzieży z włamaniem. Prócz Weinerta policja aresztowała również matkę jego Lindenau pod zarzutem ukrywania względnie przechowywania skradzionych przez jej syna rzeczy.

ECHA STRZAŁA PRZEZ OKNO.

Toruń. — Sąd Apelacyjny w Toruniu rozpoznawał sprawę niej. Boszmana z Sarnowa, który oddał przez okno strzał rewolwerowy i pozbawił życia Franciszka Bagrowskiego. Ten ostatni wraz z Klimkiem udał się pod dom Boszmana, gdzie chciał zemścić się na nim za pobicie swego szwagra Zacharka i wówczas to, dnia 7 marca roku ub., podczas dobijania się do drzwi Bagrowski został zabity. Za czyn swój Boszman skazany został w ub. roku na 2 lata więzienia. Od wyroku tego obie strony wniosły odwołanie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok I. instancji i skazał Boszmana na 1 rok więzienia.

retkowe, które ze względu na dobór wykonawców i nadzwyczaj staranne wykonanie należą do najchętniej słuchanych audycji. W obecnym sezonie usłyszą radjosluchacze m. in.: „Księżniczkę Czardaszkę“, „Dookoła Miłości“, „Czar Walca“, „Gejsze“, „Księżne Chicago“ itd.

Muszę dodać, że wieczorną muzykę taneczną na dawać będziemy wyłącznie z pierwszorzędnych i o jakości rozrywkowych stolicy, w wykonaniu najlepszych naszych zespołów tanecznych.

Oddzielnie wspomnieć muszę o Koncertach Szopenowskich, które wysłuchiwane są pilnie nie tylko u nas, ale i zagranicą. Dzięki mocy Raszyna już się cała Europa do nich przyzwyczaiła i pamięta, że co sobota o oznaczonej godzinie płynie na falach wszystkich stacji polskich Koncert Szopenowski. O-rzymujemy też stale z kraju i zagranicy listy pełne zachwytu dla tych koncertów, które oczywiście będziemy w dalszym ciągu systematycznie organizować.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się nasz plan zimowej audycji muzycznych; pozostał do omówienia dział koncertów gramofonowych które stanowią poważne uzupełnienie audycji żywych, ale o tem pomówimy kiedyś indziej — kończy prof. Czerniawski. (m.j.)

Polski Kongres Przeciwalkoholowy

Ogólnopolski Kongres Jubileuszowy z nadzwyczajnym powodzeniem odbyty w Krakowie, był — jak się wyraził przewodniczący jego obradów prof. Gantkowski z Poznania, zamykając go po trzech dniach ciężkiej pracy — zdarzeniem wielkiem w dziejach walki o trzeźwość w Polsce. Nietylko z tego względu, że na taką wielką skalę został zakrojony że wśród stu referatów w jego programie znalazły się tematy jeszcze nigdy nie poruszone i że większość prelegentów to wybitni uczeni lub szeroko znani działacze ze społeczeństwa; nietylko dlatego, że zdaniem najważniejszych uczestników, został zorganizowany na sposób zachodnio-europejskich zjazdów i w konstrukcji swojej stanowił całość, oświadcającą zagadnienia wszechstronnie, przez co dokonał poważnego pociągnięcia naukowego; ale przede wszystkim dlatego, że go urządzono w chwili, gdy niedawna walka o zmianę ustawy przeciwalkoholowej zainteresowała tą sprawą ogół społeczeństwa do tychczas w tych rzeczach obojętne.

To też nie dziw, że naczelna rezolucja Kongresu wypowiada właśnie to, co o tem sądzi cały kraj, bez względu na przekonania partyjne: oto uznaje Kongres, że zmiana ustawy niweczy podstawy prawne walki z alkoholizmem w Polsce i uważa za niezbędne przywrócenie dawnej ustawy z roku 1920, a tymczasem wyraża przeświadczenie, że przynajmniej obecnie obowiązujące przepisy będą w pełni wykonane, do czego powoływać się będą organizacje przeciwalkoholowe, społeczne, oświatowe i spółdzielcze.

Przebieg Kongresu był imponujący i zdumiewał starszych bywalców zjazdów poprzednich. W ciągu trzech dni było 20 zebrań i nigdzie nie brakło uczestników, a już na sekcjach pedagogicznej czy młodzieżowej bywało po tysiąc kilkaset osób.

Thumnie zapelniała publiczność kościół akademicki w czasie Mszy św. J. Em. Biskupa Rosponda, a kazanie jezuit, ks. prof. Godaczewskiego mogła przez radio słuchać cała Polska. Inauguracja odbywała się w największej dziś sali Krakowa, w Domu katolickim, mieszczącym 2000 osób. Poza fotelami przedstawicieli Prezydenta Rzplitej, jako protektora Kongresu, zasiadli delegaci ministrów, a po przeciwniej stronie udekorowanego podium zasiadł miejscy J. Em. Książę Metropolita Sapieha z prezesem Pol. Akademii Umiejętności, prof. Kostaneckim i rektorem Wszechnicy, ks. Michalskim. Otworzył Kongres jako organizator, prezes Kazimierz Kalinowski, poczem przemawiał długoletni kierownik ruchu przeciwalkoholowego w Polsce, red. Szymański z Warszawy. Wśród powitań pierwszego słowa miał J. Em. Ks. Metropolita imieniem Kościoła, a największe wrażenie wywarła mowa ks. rektora Michalskiego imieniem Nauki, pełna głębi filozoficznej. Referaty inauguracyjne wygłosili przedstawiciele wszechnie poznajskiej i krakowskiej: higienista Gantkowski, obrany przewodniczącym Kongresu i krymjinolog Wachholz, obaj znani z prac w dziedzinie alkohol gji.

Zebrań plenarnych z kilkonastoma nader cennymi referatami odbywały się we wspaniałej auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tu z profesorów krakowskich należy wymienić przepiękny wykład embriologa Godlewskiego, a z uczonych zamiejscowych profesora Rosego z Wszechnicy wileńskiej, znakomite-

go psychiatry i specjaliści z dziedziny mózgu. Żywiołowy entuzjazm wywołała p. Wanda Grabińska, z Warszawy, która jako sędzia dla nieletnich dała szereg relacji z własnej praktyki codziennej. Ze świata prawniczego zaciekał głos sędziego Czuchajowskiego, a zwłaszcza prof. Orzeckiego, oraz krymjinologa - psychiatry dr. Jankowskiego. Aktualne sprawy na tle ustawy poruszał dr. Skalski i b. posłanka Moczyłowska a cenne uwagi w sprawie propagandy podał doświadczony w tym względzie dyr. Skiba. Referat psychologiczny miał prof. Strumiłło. Z dziedziny literatury pełne aktualności prace, odgrzebujące przedwiekowe głosy o pijanistwie dał: red. Szymański o Krasickim, a o Szekspirze dr. Kopczyński z Warszawy. Niesamowitą wizję następstw zwyczajów weselnych pt. „Dziedzictwo pierwotnych” dał prez. Kalinowski.

Poza plenarnymi zebrańmi narady 10 sekcji były bardzo ożywione, a gromadziły odrębne grupy uczestników. Specjaliści z dziedziny medycznej omówili w sekcjach lekarskiej i wojskowej szereg spraw bardzo ważnych, podobnie jak wybitni pedagogowie w swej sekcji, słuchaj przez setki nauczycieli. Tu obok prof. Piaseckiego i harcmistrza Sedlaczka, silne wrażenie pozostawił referat dyr. Duchowicza ze Lwowa. W sekcji społecznej porwał słuchaczy ks. dr. Machay, z wielkiem zaciekawieniem słuchano referatów p. Kosmowskiej o kulturalnych pokarmach, jakie trzeba ludowi wzamian za alkohol, i p. Olpińskiego z własnych spostrzeżeń paroletnich nad wynikami prohibicji w Ameryce. Bardzo różnorodny materiał dała sekcja ogólna, podobnie jak kobieca, gdzie wszędzie dobór referatów był staranny. Odrębny charakter stanowiła sekcja młodzie-

ży z tłumem arbiturjentów średnich zakładów naukowych. Nader miłą atrakcją była lekcja praktyczna red. Niesiołowskiej z Poznania z dziećmi ze szkoły ćwiczeń, odbyta wobec wszystkich seminarjów nauczycielskich Krakowa.

Po raz pierwszy na tego rodzaju kongresie znalazła się sekcja Akcji katolickiej wraz z sekcją dusz pasterską. Wogóle zwracał uwagę w Kongresie krakowskim ogromny udział duchowieństwa wśród uczestników i kilkanaście nazwisk księży w spisie referatów.

Zebrań Filareckiego Związku Elsów w ramach Kongresu powołało do życia wskrzeszony po latach swój oddział krakowski. Sekcja kolejowa ściągnęła działaczy Abstynenckiej Ligi Kolejowców. Na czas Kongresu, obok składnicy wszelkich wydawnictw, i pomocy naukowych z tej dziedziny, urządzono bogatą wystawę przeciwalkoholową. Mimo przepelnionego programu Kongresu uczestnicy znaleźli czas i na zwiedzenie zabytków Krakowa, a dla zbliżenia się lub odnowienia dawnych znajomości ideowych, spotkali się na zebraniu towarzyskim w gmachu stworzonym przez p. Kuznowicza dla Związku Młodzieży Przemysł. i Rękodziel., gdzie rozpoczęto wiedzór umyślnie na Kongres mapisanem przez Ele Oleską widowiskiem scenicznym ideowo-fantastycznym pt.: „Dom Zycia” w bajkowej oprawie i przy czarownych efektach świetlnych, a pozostawiło ono wrażenie niezapomniane przedziwną treścią o myśli głębokiej, podaną w zwartych obrazach.

Kongres zamknięto uchwaleniem szeregu rezolucyj i odczytaniem setki depesz z życzeniami, a wśród nich znalazło się błogosławieństwo kilkunastu przedstawicieli Najdostojniejszego Episkopatu Prof. Gantkowski, zamykając Kongres zwrócił się z uwagą, że był on dziełem właściwie jednego człowieka, prezesa Kalinowskiego, któremu też uczestnicy podziękowali żywołową owacją za niezmordowaną pracę i tak ze wszech miar udały zjazd. KAP.

Niedbalstwo gazowni jest przyczyną straszliwej katastrofy w Gdyni

Komisja ministerjalna pod przewodnictwem inż. Dreckiego, która z polecenia ministra pracy Hubickiego badała sprawę wybuchu w domu w Gdyni, przeprowadziła dochodzenia, z których wynika, że 1) wygląd rurociągu i zauważone odkształcenia części budynku nie nasuwają podejrzenia co do innego materiału wybuchowego poza gazem.

2) projekt budynku jest technicznie prawidłowy. 3) Podczas oględzin miejsca katastrofy i całego budynku stwierdzono właściwe wykonanie budynku i stwierdzono ponad wszelką wątpliwość (że zarówno materiały, jak i wykonanie były bardzo dobre.

Przyczyną wybuchu, który spowodował wyłącznie niedbalstwo funkcjonariuszy gazowni miejscowej w Gdyni, została całkowicie i ostatecznie wyjaśniona. Do budynku ZUP-u firma ta wprowadziła odnogi od gazociągów ulicznych, nie zabezpieczywszy należyście ujścia tej odnogi, nie połączonej jeszcze z instalacją domową. Po usunięciu rumowiska z piwnic stwierdzono, że kurek na odnodze był w trzech czwartych otwarty. Przez ten kurek podczas napełniania przewodów ulicznych, gaz przedostał się swobodnie do piwnic.

Stan ten spowodował poważne niebezpieczeństwo gdyż gaz zmieszany w pewnym stosunku z powie-

trzem, stawał się mieszaniną o dużej sile wybuchowej. Spowodowanie samego wybuchu nastąpiło prawdopodobnie po wypełnieniu gazem piwnic i przedostaniu się go na parter.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu mogło być bądź przekroczenie kontaktu oświetlenia elektrycznego, bądź przedostanie się gazu do kuchni na parterze, bądź też z powodu przejścia przez klatkę schodową kogós z zapalonym papierosem.

Siła wybuchu nie została dotychczas ściśle określona przez znawców. W każdym razie była tak znaczna, że normalny budynek dla celów mieszkaniowych znieść jej nie był w stanie.

Areszt na majątek gazowni w Gdyni

Gdynia. Wydział cywilny Sądu Okręgowego w Starogardzie z siedzibą w Gdyni ogłosił wyrok w procesie, wytoczonym przez ZUP-u o nałożenie aresztu na cały majątek zakładu gazowego w wysokości 200.000 zł. w związku z niedawną katastrofą domu mieszkalnego ZUP-u w Gdyni.

Sąd zezwolił na nałożenie aresztu, lecz areszt ten będzie tylko wtedy wykonany, o ile ZUP-u złoży do sądu kaucję w wysokości 100.000 zł.

Książę Srebrny

Powieść z czasów Iwana Groźnego

85) przez Hr. A. K. Tolstoja.

I cóż ujrzał?

Młynarz wręczał właśnie Fedce Basmanowii jakiś korzeń, zalecając, by go nosił w woreczku na piersi. Basmanow, odebrawszy amulet, odjechał ścieżyną między drzewami, tuż obok ukrytego Wiaziemskiego.

Gdy odgłos kopyt jego konia ucichł, Wiaziemski dosiadł konia i wyjechał na polanę, gdzie wygrzewał się na słońcu u młyna, czarownik.

Rzuciwszy mu sakiewkę brzęczącą monetą, rzekł

— Nie chciałem swego czasu ofiarowanego mi amuletu. Ale niedawno zagojone rany wciąż jeszcze ból mi sprawiają, w pojedynku więc, jaki mnie czeka, czarodziejskie twoje zaklęte lekarstwo pomóc mi może.

Nie opierał się młynarz, tylko, z błyskiem zadowolenia ukrywszy sakiewkę za pazuchą wszedł do komory, skąd wyszedł niebawem, trzymając sznur w ręku z czerwonej, aksamiitnej tasiemki, na której zawieszona była szmatka również aksamiitna. Wysypawszy z nich zawartość, rzekł:

— Oto masz korzonki z ziół, o północy przy księżycu w pełni ukopane, a tu zabie kości wysuszone na słońcu przy modłach, odprawianych przez długie godziny. Przyjdzie ci z tego moc upragniona gdy będzie ci jej potrzeba.

Zawieszony sznur na szyji, odjechał Wiaziemski zadowolony, na pół wierząc, na wół powątpiewając jeszcze w siły czarodziejskie młynarza i jego korzeni.

I nadszedł dzień, wyznaczony na Boży sąd między Wiaziemskim a Morozowem. Arena przed Carską

Słobodą przeznaczona na takie spotkania, przygotowana była do rozprawy.

O wschodzie słońca zagrzmiąły trąby i dzwonki pałacowe. Z podwoju pałacowych wyjechał na wspaniałym bachmacie Iwan Wasyljewicz z pogodnym uśmiechem na twarzy, który przybierał zawsze, kiedy najokrutniejsze bawiły go myśli, w otoczeniu całego naczelnictwa opryczników. Zsiadłszy z ruma, siadł i wszyscy zajęli wskazane im miejsca.

Herold odczytuje rozkaz carski, iż dzisiaj właśnie, na Czerwonym Placu w Słobodzie odbyć się ma Sąd Boży między bojarą Drużyną, Morozowem a ulubieńcem cara książem Wiaziemskim. Ze stanąć mieli obaj z świadkami i sekundantami. A kto zwycięży, po tego stronie prawda, a kto zostanie pokonany ten jest potwora i choćby żył nawet, na tem samym miejscu polegnie z rąk kata.

Z rozkazu cara, wedle zwyczaju, ogłosił herold donośnym głosem, rozlegającym się po całym placu, że przeciwnikom przysługuje prawo postawienia za siebie najemnika.

Skoro to ogłoszono, występuje na plac strzemienny Grygoria i ukjanowiczka Skuratowa Bielskiego — Maciej Chomiak, i oświadcza, że staje do pojedynku z Drużyną Andrejewiczem Morozowem w zastępstwie książa Wiaziemskiego.

Nagle z za węgła pałacu wychodzi, chłop-dragal prawdziwy, Mitka, którego w łoku Pierścieni był stracił z oka. Niedźwiedźm krokiem podchodzi do miejsca, gdzie zasiadł car, i skłoniwszy się niezgrabnie, rzecze:

— Miłościwy panie, Pozwól że i mnie, żebym zastąpił stanowisko Morozowa. Kiedy Chomiak ma bić się za książa, niechże i mnie wolno będzie zastąpić staruszką.

Już rzucili się oprycznicy na chłopca, gdy Iwan Wasyljewicz, przyjrząwszy się dobrze dragalowi, obiecując sobie po postawie jego niedźwiedziej i niezręczności szczególną zabawę, rozkazał:

Zgodne z prawem i tradycją jest żądanie tego człowieka i jeśli tylko Morozow nic nie ma przeciwko temu, to niech się bije ten chłop z Chomiakiem.

Morozow oświadczył z godnością, że wobec widocznego tchórzostwa Wiaziemskiego nie myśli bić się ze zwykłym rozbójnikiem, za jakiego uważa Chomiaka, będącego sługą oprycznika. Niech się tedy chłop z chłopem bije a i tak sprawiedliwości zadość się stać musi.

Car i zochociony widokami niezwyklej zabawy, zapytał dragala, jak się nazywa i skąd się tu wziął — Mitka mnie zowią a przyszedłem szukać mojej baby.

— A co z twoją babą, pyta car.

— Oprycznicy babę porwali.

— No, jak zabrali babę, to niewielkie żmartwienie, znajdziesz drugą.

— Ale ten mi ją porwał — wskazując na Chomiaka, rzecze Mitka.

Wobec tego tem bardziej zgodził się car na pojedynkę dragala z Chomiakiem, gdyż tak rozsądził się odrazu i spór o babę i Sąd Boży Wiaziemskiego z Morozowem.

— Dziękuję ci, zuchu — odezwał się Morozow do Mitki, — dziękuję, że chcesz się ująć za prawdę. Jak zwyciężysz przeciwnika, nie będę żałował dla ciebie pieniędzy. Nie wszystko jeszcze, dzięki Bogu, mi zabrali; będzie czem podziękować obrońcy.

Chomiak widział Mitkę u Djabłej Kałuzi, gdzie ten zabił pod nim konia od jednego uderzenia maczugą i sądząc, że przywalił jeźdźca, przywalił swe go własnego towarzysza.

Ale twarzy Mitki Chomiak w ogólnem zamieszaniu nie rozpoznał dobrze i wreszcie nic w niej nie było godnego uwagi.

— Czem chcesz się bić? — spytał znowu zarządający pojedynkiem bojar, ciekawie poglądając na dragala, który nie miał żadnej broni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zniesienie prohibicji wydobędzie Amerykę z... kryzysu

Z Waszyngtonu donoszą: Gdy przed dwunastu laty wprowadzono w Stanach Zjednoczonych ustawę prohibicyjną, głównym argumentem, który wpłynął na ludność przekonująco, były względy gospodarcze. Tak mówcy parlamentarni, jak i prasa starali się wpoić w obywateli przekonanie, że konsumowanie alkoholu jest „olbrzymią rozrzutnością”, a Stany Zjednoczone wyrzucają na alkohol przez okno ponad miliard dolarów rocznie. — Gdyby produktami, które marnotrawi się na wyrób piwa i wódki, nakarmić całe rzesze głodnych, a pieniądze przeznaczone na fabrykację alkoholu wydać na wynagrodzenie pracujących i na okrycia ubogich, cały kraj wzbogaciłby się odrazu — udawadniali rzecznicy ustawy prohibicyjnej.

Rzecz ciekawa, że obecnie, gdy w Stanach Zjednoczonych walka o prohibicję rozpętała się na dobre wchodzi znowu na tapet kwestja ekonomiczna, jako główny argument obalający tę ustawę. Depresja gospodarcza dała przeciwnikom prohibicji ten ważny atut do ręki, że przez wprowadzenie wolnej sprzedaży alkoholu wyzbędą się Stany Zjednoczone lwiej części swych trosk finansowych. Treść konferencji między prez. Hooverem o przedstawicielem republikanów L. C. Dyerem z Missouri, która przedostała się do prasy, wpływie prawdopodobnie w znacznym stopniu na decyzję Hoovera. Dyer bowiem udowodnił i podobno zdołał przekonać Hoovera, że jedynie zniesienie ustawy prohibicyjnej zdolna jest wywalczyć na nowo zaufanie dla rządu i wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia.

Opinię tę dzieli adwizją najbardziej wpływowe osobistość w Ameryce. Znany przemysłowiec Busch w St. Louis wystosował w prasie amerykańskiej list otwarty do narodu, w którym oświadczył:

„Nic nie wpłynie bardziej na zmniejszenie się bezrobocia, na odzyskanie zaufania do amerykańskiego handlu i przemysłu, na ustalenie stosunków handlowych, a nawet na zdrowie publiczne, moralność i powodzenie, jak przywrócenie czystego i zdrowego 4 procentowego piwa do roli napoju narodowego”.

Jeszcze precyzyjniej ują tę kwestję były amerykański poseł w Niemczech James W. Gerard. Oświadczył on lakonicznie: „Jeżeli prez. Hoover zechce wreszcie nonsensywną walkę o prohibicję, kładąc kres temu nonsensowi, wówczas ulegnie znacznemu postępowi kwestja czystości obyczajów w Ameryce”.

Amerykański związek antyprohibicyjny zabrał naturalnie zasadniczy głos w tej sprawie. Między innymi stara się zwyciężyć tym ważnym argumentem, że obalenie ustawy prohibicyjnej otworzy dla państwa obfite źródła dochodu, które wyrównają natychmiast deficyt. Ze mnianiem to polega nie złudzeniu, świadczą o tem fakt, iż 15 do 20 proc. dochodów licznych państw europejskich i amerykańskich dostarcza wola sprzedawczych napojów alkoholowych. Ameryka — twierdzi — będzie niewątpliwie uleczoła na ze wszystkich bolączek, gdy tylko powróci do legalnej konsumpcji i sprzedaży alkoholu.

Cały Meksyk szuka skarbów Montezumy

Przed paru dniami podczas dokonywania prac budowlanych, odkryto w jednej z ulic Meksyku cały szereg zabytków z epoki staromeksykańskiej, które wprawdzie nie mają wielkiej wartości pieniężnej, są niemniej ciekawe dla archeologów. Są to stare rzeźby kamienne, naczynia gliniane i szkielety.

Fantazja Meksykanów podniecona tem odkryciem, pracuje ponownie nad wyszukaniem skarbów Montezumy. Powstało wiele towarzystw, które zamierzają znaleźć zakopane gdzieś przez ostatniego władcę Meksyku niezmiernie skarby. Wystarczyłyby one w zupełności — jak twierdzą — ażeby wydobyć Meksyk z obecnych kłopotów finansowych.

Woda w kryształach i drogich kamieniach

znajduje się jak stwierdzili mineralogowie, w pewnych minimalnych ilościach. W opalu np. dość często stwierdzano obecność małych kropelek wody. Ostatnio jednak w kopalniach ołowiu w Rossie (U. S. A.) znaleziono duży kryształ kwarcu, w którego wnętrzu wyżłobieniu znajdowało się około 3 gramów płynu przezroczystego, składającego się z wody i rozpuszczonych soli mineralnych. Akademia Nauk Przyrodniczych w Filadelfji, której przekazano ten rzadki okaz, zaplanowała po zbadaniu dokładnym kryształu, iż liczy on prawdopodobnie około 1 miliona lat. Tyleż więc lat liczy sobie i woda która przechowała się w jego wnętrzu.

Anglicy mają siedzieć w domu

Prasa angielska postanowiła podobno nie przyjmować ogłoszeń zagranicznych hoteli i uzdrowisk, a to z tej racji, że w chwili obecnej, wobec spadku funta, należy ograniczyć wyjazdy zagranicę, aby za pobiec wywożeniu waluty angielskiej. Martwią się już z tego powodu hotelarze paryscy, dla których Anglicy byli jednym z głównych źródeł zysków w czasie t. zw. „season”.

Dom wybudowany w ciągu 11-tu godzin

W East St. Lois (U. S. A.) architekt W. C. Carl wybudował dom w ciągu 11-tu godzin i wygrał zakład o sumę 10.000 dolarów. O 7 rano teren budowy był jeszcze zarosnięty trawą; o godz. 3 założono już fundamenty, o godz. 12 mury wciągnięto pod dach i blacharze przystąpili do pokrywania dachu, a jednocześnie zakładano w domu instalacje, podłogi, okna etc. Wreszcie przystąpili do pracy majarze i punktualnie o godz. 6 popoł. mała willa była już wykończona od a do zet. Zajechał furgon meblowy powstawiano rzeczy, a o godz. 7 wieczorem zaproszeni goście i świadkowie zakładu zasiedli do stołu zastawionego obficie jadłem i napojami.

To się nazywa rekord szybkości.

Nowe nabytki szwedzkiego Muzeum Narodowego

Szwedzkie Muzeum Narodowe zakupiło ostatnio cały szereg eksponatów o bezcennej historycznej wartości. Należy do nich przede wszystkim starożytny amulet dawnych Skandynawców, opatrzony pismem runicznym i podobizną bóżka Thora, oraz bogato rzeźbiony kredens kościelny z XII wieku, ozdobiony przepięknym drewnianym posągami Madonny. Cennym również nabytkiem jest niewielka czara z kolorowego syryjskiego szkła, pochodzenia z 13-tego wieku, a wykonana na wyspie Oland. Muzea skandynawskie są w posiadaniu dwóch jeszcze czar syryjskich z tego okresu, które są pozostałościami lupów, przywiezionych ongiś do ojczyzny przez średniowiecznych Wikingów.

Słowo honoru w więzieniach szwedzkich

Wyjątkowym więzieniem na świeżem powietrzu bez cel i bez krat, jest kolonia Singeshult, położona w zachodni. Szwecji. Dyrektor rady więzień szwedzkich E. Wikj, udzielił wywiadu redaktorowi jednego z pism sztokholmskich w sprawie nowej reguły więziennej, która stosowana jest obecnie w kolonii Singeshult, będącej niejako stacją doświadczalną przyszłych reform w dziedzinie więziennictwa. Nowa reguła polega na słowie honoru, które składają więźniowie z Singeshult, obiecując ściśle stosować się do wszystkich przepisów kolonii.

Samorząd wyłoniony z pośród więźniów jest już niejako konsekwencją danego władcom słowa honoru, gdyż statut kolonii przewiduje, iż za usiłowanie ucieczki poszczególnych więźniów odpowiada ogół. W wywiadzie swym dyr. Dijkman zaznaczył m. in., iż prawie przez czas trwania kolonii nie było ani jednej próby ucieczki, iż od pół roku zniesiony został stały, zbrojny dozór kolonii karnej, a mimo to więźniowie pod opieką własnych dozorców pracują równie intensywnie nad karczowaniem nieurodzajnych wroszowisk, zamieniając je w żyzne pola kartoflane.

W zakończeniu swego wywiadu dyr. Wikjman wyraził nadzieję, iż w najbliższych czasach powstanie cały szereg letnich kolonij karnych, a zimowe miesięczne więzienia zostaną również podporządkowane systemowi „słowa honoru”.

Ojcowie przemysłu filmowego

Kraków, 20. października

W dziejach kinematografji są dwa nazwiska, które są ściśle związane z historją filmu, niż imiona najgłośniejszych gwiazd. To Karol Pathe i Adolf Zucker. Oni rzucili podwaliny pod wielki przemysł filmowy we Francji i w Ameryce, dzięki ich energii i przedsiębiorczości zostały stworzone te świetne warunki przedewszystkiem materialne, wśród których mogły się rozwinąć dopiero talenty aktorskie i reżyterskie. Karjery tych dwóch ludzi są niemniej ciekawe, niż historie życia wielkich gwiazd, a możemy z całą pewnością powiedzieć, że są bardziej prawdziwe.

„Pathe”. Nazwa bardzo popularna, znana od początków istnienia kinematografji. Tak się nazywała i nazywa wielka wytwórnia francuska. Ta marka są opatrzone aparaty do nakręcania i projekcyjne. Przeważająca taśma negatywna i pozytywna też tak się nazywa. Poza tem jedna z odmian gramofonu nosi popularną nazwę „patefon”.

Wszystkie te nazwy pochodzą od nazwiska jednego z pionierów kinematografji wszechświatowej Karola Pathe.

Człowiek ten wspiął się na najwyższe szczyble karjery. Zaczął jednak od najniższych.

Ojciec jego był bardzo ubogim rzeźnikiem. Kiedy Karol usamodzielniał się, został również rzeźnikiem. Na skutek jednak wrodzonego sprytu powodzi mu się znacznie lepiej niż ojcu. Są to jednak dla niego zbyt skromne sukcesy. Wkrótce udaje mu się sprzedać swój zakład, i za uzyskane pieniądze udaje się za ocean, do Buenos Aires.

Oto niektóre zawody, w które uprawiał tu przyszły baron przemysłu w drodze zdobycia majątku: maitre d'hotel, bragarz, pomocnik buchaltera... Nie znalazł tu jednak szczęścia.

W r. 1894 wraca do Francji. Nowa rewja zawodów: restaurator, nadzorca w karuzelowym parku ludowym, kancelista u notariusza... W międzyczasie zapoznaje się Pathe z wynalazkiem, który w tym czasie wywołał dość poważny huczek: fonograf.

Kupuje prymitywny fonograf z dwudziestu słuchawkami i objeżdża wraz z nim jarmarki. „Gadająca maszyna” przynosi Pathemu bardzo poważny mająteczek. Wkrótce dochodzą do jego uszu wieści o nowym wynalazku: ruchoma fotografia — początek kina. Pathe, który był nie tylko przemysłowym kupcem ale i zręcznym mechanikiem, zainteresował się bardzo poważnie ideą kinematografu. Nabywa patenty, uzupełnia już istniejące wynalazki własnymi udoskonaleniami. Wkrótce zakłada towarzystwo dla produkcji aparatów kinematograficznych. Przyciąga do współpracy swych braci i rejestruje swą firmę pod nazwą „Pathe Freres”. Sam też rozpoczyna Pathe produkowanie filmów. Są to początkowo drobne, kronikarskie rzeczy.

Niedługo jednak zakłada Pathe prawdziwą pierwszą we Francji i Europie wytwórnię kinematograficzną. Wytwórnia ta, znajdująca się w dzielnicy paryskiej Vincennes produkowała już wtedy króciutkie dramaty i komedjki. Przedsiębiorstwo przynosiło bardzo poważne dochody. Niezadowolony Karol Pathe w dalszym ciągu rozciąga swoją działalność: zakłada w Joinville wielką fabrykę taśmy. Fabryka ta produkuje dziennie taśmę długości 80 kilometrów.

Ameryka, która dziś jest bezapelacyjnie pierwszym na świecie dostawcą filmowym, bardzo późno zainteresowała się produkcją filmów. Jednym z pionierów amerykańskiego przemysłu kinematograficznego jest Adolph Zucker.

Młody Zucker był zwyczajnym kupcem. Wtedy jeszcze w Ameryce zupełnie nie produkowano obrazów, a tylko sprowadzano niekiedy dla jarmarcznych pokazów filmy francuskie, lub włoskie. Przy tych warunkach miał Zucker odwagę sprowadzić w r. 1907 za drogie, jak na owe czasy pieniądze, film Pathego pt. „Widowisko pasyjne”. Osobliwy ten obraz był kolorowy: każda klatka oddzielnie była farbowana! Turnee z tym obrazem po miastach Stanów Zjednoczonych uczyniło Zuckora bogaczem.

Sukcesy „Widowiska pasyjnego” kreowały Zuckora na poważnego przedsiębiorcę. W roku 1911 angażuje Zucker dla filmu, który zamierza produkować artystkę o najslawniejszym wtedy nazwisku: Sarę Bernhardt. Boska Sara przybyła do Ameryki i grała główną rolę w filmie „Królowa Elżbieta”. Była to sfilmowana żywcem ze sceny modna sztuka teatralna. Otrzymała za tę kreację kolosalną sumę 35.000 dolarów. Suma ta odpłaciła się Zuckorowi innym wielkim sukcesem z tego samego okresu był „Więzień z Zandy”, również oparty na grywanej wówczas szubce. Później przyszedł okres na filmowanie powieści. Z pośród nich najgłośniejszą była prze róbka „Hrabiego Monte Christo”.

Były to wszystko produkcje dorywcze. W międzyczasie kilku innych przedsiębiorców założyło już placówki o stałej produkcji. — Działy one na terenie Nowego Jorku i Hollywoodu, które dopiero zaczynało formować się w stolicę filmu. Zucker postanowił założyć firmę o największym rozmachu — taką, która zdolną będzie opanować cały rynek. Wszedł w kontakt z swoim ówczesnym rywalem, Jesse Lasky.

Uzgodnili swoje dążenia. W małej kawiarence w której się spotykali, powstał plan założenia potężnej wytwórni. Na odwrotnej stronie menu spisano punkty, odnoszące się do działalności firmy, która nazwana została „Famous Players Lasky Corporation”. Po kilku latach firma zmieniła szyl na „Paramount Pictures”. Od początku do chwili obecnej zatrudnia „Paramount” najprzedniejszych aktorów i reżyserów. Filmy trustu Zuckora stanowią najwyższą klasę produkcji światowej.

Czem Karol Pathe jest dla kinematografji europejskiej, a może i światowej, tem jest Adolf Zucker dla kinematografji amerykańskiej.

„Il. Kur. Codz.”

Tref.

Wesoły kącik.

PODEJRZLIWY.

Lekarz: Niestety, nie mogę zataić przed panem, że stan choroby jest bardzo groźny. Czy pragnąłby pan zobaczyć jeszcze kogoś miłego sercu?

Pacjent: Owszem.

Lekarz: Kogo?

Pacjent: Innego lekarza.

— Pani Lauro! Była Pani wczoraj w teatrze? Jak się pani podobało? Czy było dużo osób?

— Na scenie, czy na widowni?

SPADEK FUNTA.

— Proszę pana! Tu miał być funt cukru, a jest zaledwie 30 dekagramów!

— To pani nie wie, jak funt spadł!...

JAK PERELKI.

— Wiesz, moja Ruchla ma zębki, jak prawdziwe perły.

— Z powodu: takie białe?

— Nie, takje rzadkie!

Drukarnia drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach
Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice
Wydawca Juljusz Schreiber, Chojnice.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 20. października 1931 r.

PODZIĘKOWANIE.

Pan Stanisław Sarnowski z Tucholi złożył na rzecz bezrobotnych 20 zł.

Ofiarodawcy składam w imieniu bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

(—) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

WESOŁE WIECZORY — ŚMIECHU I HUMORU.

Wszyscy spieszymy na wesołe wieczory. Przybył król humoru.

Od wtorku dn. 20 bm. i dni następne odbędą się w Hotelu Centralnym u p. Skwierawskiego występy artystyczne z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych — ulubieniec Poznania i Pomorza **Juliusz Juljanowski** bezkonkurencyjny humorysta, komik i mimik który rozśmiesza publiczność do łez **Ellen - Kaasen** międzynarodowa śpiewaczka, **Greta-Garlow Primo Balerina** teatrów stołecznych i taneczka. Podczas przerwy dancing do rana. Bufet zaopatrzone w dobrze pielęgnowane napoje. Wstęp wolny. — Lokal otwarty do godziny 4-tej rano.

Dyrekcja: Józef Ziółkowski.

ZAPOMNIANA PACZKA.

W biurze Wydziału Powiatowego zostawiono w tych dniach paczkę zawierającą masło. Właściciel zechce się zgłosić po odbiór.

ZEBRANIE T. G. „SOKÓŁ“.

Ostatnie zebranie odbyło się w lokalu p. Węsierskiego, na które drh. prezes prof. Szczepański zwołał wszystkich druhów ćwiczących celem zaznajomienia ich z rodzajem pracy zimowej, gdyż w obecnej porze z konieczności życie sportowe przenosi się z boiska do sal gimnastycznych. Drh. prezes w krótkich a treściwych słowach wykazał wielkie znaczenie gimnastyki nie tylko dla zdrowia i wyrobienia fizycznego sportowca, ale także dla wychowania na przyszłość zdrowych i pożytecznych obywateli państwa. Następnie podał dokładny program zajęć i zachęcał do gorliwego uczęszczania na ćwiczenia.

ZEBRANIE T. G. „SOKÓŁ“ ODDZIAŁ ŻEŃSKI.

Również tego samego dnia odbyło się u p. Węsierskiego zebranie miesięczne T. G. „Sokół“, oddział żeński. Zebranie przy udziale 15 druchów zagała drh. prezeska Stopniewiczowa. Po zagajeniu drh. prezeska zwraca się do druchów z gorącym apelem, aby pilnie i regularnie uczęszczały na ćwiczenia. Następnie w doskonale ujętej referacie omówiła bitwę pod Płowcami. W dalszym ciągu przyjęto do wiadomości podanie drh. Kepińskiej o zwolnienie jej na przeciąg 3 miesięcy od obowiązków na czelniczki i wyznaczono drh. Siarkowską do wygłoszenia referatu na przyszłe zebranie i drh. Węsierską do wygłoszenia wiersza.

T. G. „SOKÓŁ“ — „S. M. P.“ 3:1 (1:0).

W ubiegłą niedzielę odbył się mecz z cyklu gier o mistrzostwo Chojnic pomiędzy T. G. „Sokół“ a „S. M. P.“ Mecz ten poprzedziło spotkanie „Sokół“ II i „Chojniczanka“ II. Spotkanie to po nieciekawej grze zakończyło się zwycięstwem „Chojniczanki“ w stosunku 3:0 (1:0). Mecz ten odbył się na boisku częściowo wykradowanym przez SMP, co należy podnieść z uznaniem, gdyż od kilku lat nie widziało się choćby częściowo wykradowanego boiska. Należy się spodziewać, że i nadal będzie miało to miejsce. Na przyszłość jednak trzeba zapobiec temu, by piłki nie pękały jak bomby na boisku. Mecz ten był drugą bardzo ciekawą rozgrywką o mistrzostwo. Gra toczyła się w nadzwyczaj szybkim tempie, spotkały się bowiem dwie najszybsze drużyny Chojnic. Gra odznaczała się ambicją, zwiędzała u graczy Sokola, jakiej się dawno już na boisku nie widziało. Z graczy „Sokola“ niesposób kogós wyróżnić, wszyscy grali ofiarnie i pracowicie, na niewątpliwie wpłynęły zmiany dokonane na poszczególnych pozycjach drużyny. Z graczy SMP, na pierwszy plan wybiła się obrona pewna w wykopie i środkowy atak, świetny wykonawca rzutów karnych. Wszystko pozwala się spodziewać bardzo ciekawych dalszych rozgrywek, niewątpliwie więc publiczność tłumnie pospieszy do łasku miejskiego, aby obserwować pozostałe do rozegrania mecze.

ZEBRANIE KLUBU ŻEGLARSKIEGO.

odbyło się wczoraj, przy średnim udziale członków Zebranie zagała p. Weiland prezes towarzystwa. Po przeczytaniu nadeszłej korespondencji, p. Kaletta przeczytał ostatnie pismo Dyrekcji Lasów Państw, która zwraca tam uwagę by Klub Żeglarski ściśle przestrzegał granic wyznaczonych do żaglowania na jeziorze charzykowskim, gdyż w przeciwnym razie Dyrekcja zmuszona będzie zastosować kary pieniężne lub inne. Swego czasu donosiliśmy, że Klub zamierza sprzedać Magistratowi teren przy jeziorze, by w ten sposób podźwignąć „chorą“ kasę klubową. Magistrat, który obecnie liczy się z wzmagającym się kryzysem gospodarczym, oraz ze zwiększającym się bezrobociem, narazie nie może się zdecydować na powyższy wydatek. Udzielono p. Kaletcie pełnomocnictwa, w przedmiocie załatwiania osobiście spraw gruntowych, co dotychczas załatwiała 3 członków. Propozycje, by na utrzymanie stróża łodzi opodatkowali się również właściciele domów letnich, nie przyjęto. Przy końcu p. Kaletta referował sprawę zbiorowego ubezpieczenia łodzi, co postanowiono wkrótce załatwić osiagając przez to znaczne oszczędności, gdyż pojedyncze ubezpieczenie łodzi byłoby zbyt kosztowne.

Zebranie Ligi Katolickiej parafii chojnickiej odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 8-mej wieczorem w auli szkoły powszechnej. Wykłady wygłoszą: na temat „Powstanie i nauka pisma św.“ — Ks. Kanonik Makowski, zaś na temat „Cele i zadania Parafjalnej Akcji Katolickiej“ p. Grochowski.

O liczny udział parafjan prosí Zarząd.

WPISY NA UNIwersYTETY LUDOWE T. G. L.

W listopadzie br. rozpoczynają się na Uniwersytetach Ludowych Towarzystwa Czytelni Ludowych na okres zimowy, nowe kursy, przeznaczone dla dorosłej młodzieży męskiej.

Uniwersytety Ludowe to placówki oświatowe, mające za cel szerzyć wiedzę wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego. Skupiają one w swych murach młodzież dorosłą, mającą rozpocząć życie samodzielne, bądź to na roli, bądź w rzemiośle bądź w innej dziedzinie praktycznej. Dobroć U. L. polega na tem że nauka jest gruntowna, a przytem niezbyt długo trwa. Młodzież stąd wynosi dużo wiadomości i doświadczenia życiowego. Poza wykładami bowiem profesorowie rozmawiają i dyskutują ze słuchaczami przez cały dzień. Uniwersytety Ludowe są zakładami ogólnie kształcącymi i wychowawczymi pod względem obywatelskim, oparte na zasadach katolickich. Wykładowcami są ludzie z wykształceniem uniwersyteckim.

Nadto należy zwrócić uwagę, że w murach Uniwersytetu słuchacze, prócz całego szeregu wykładów praktycznych, któremi dopełniają swe wiadomości naukowe, znajdują drugi dom, drugą rodzinę. Wspólne życie w internacie wspólnie pogawędki, zebrania, wycieczki, wpływają ogromnie na wyrobienie ogólne, na zachowanie i ogładę towarzyską. Chwilę wolną spędzają słuchacze w parku, w świetlicy i w salach wśród rozrywek sportowych, umysłowych itp. W Zakładzie mieści się bogata biblioteka, składowa się z przeszło 3.000 dzieł i czytelnia wylotnych czasopism, dzienników itp.

Wszyscy więc, którym dobro ogólne i osobiste leży na sercu niechaj piszą po prospekty, by już w zimowym kursie męskim mogli brać udział.

Zapisywać się mogą kandydaci od 18 do 40 roku życia bez względu na przygotowanie naukowe. Nauka wraz z utrzymaniem wynosi miesięcznie tylko 60 zł. Chcąc być przyjętym należy zwrócić się do Dyrekcji po program, załączając na porto 25 gr.

Kursy trwają od 1 listopada do końca marca. Adres Dyrekcji: Uniwersytet Ludowy — Dalki, poczta Gniezno, lub Uniwersytet Ludowy — Odolanów Wlkp.

Wesoły kącik.

KIBIC.

Do grupy grających w domjno przysiadła się kibic. Jak wiadomo, kibice są bardzo niemile widziani, to też jeden z grających odzywa się:

— Wie pan do państwowej stadnicy ogierów w Janowie sprowadzono niedawno piętnaście ogierów i jednego wala:ha.

A poco wala:ha do stadniny ogierów?

— No, żeby kibicował...

ZA DARMO.

Pani do służącej, którą zastała w objęciach narzeczonego:

— Bezwstydna, to ja ci za to płacę?!

— Ależ, proszę pani, ja to robię zupełnie darmo.

ZNAJOMOŚĆ KRYNICY.

Pani Ziuta do jednego z panów fryzjerów w pierwszorzędnym zakładzie:

— Kogo widzę?! To pan nie w swoich dobrach, a tutaj?! A w dodatku, jak widzę, zamiast hrabia, jest pan fryzjerem?

RACHUNEK.

Uczeń: — W jakiej cenie są te cukierki?

— Kupiec: — Sześć sztuk za pięć groszy, mój chłopcze.

Uczeń: — Sześć za pięć, pięć za cztery, cztery za trzy, trzy za dwa, dwa za jeden, jeden za... nic. Proszę w takim razie o jeden cukierek.

INTELIGENCJA.

Panie Tepalski, niech pan wieczorem lepiej zasłania okna! Wczoraj wieczorem naprzykład widziałem, jak pan całował swoją żonę!

— A to pan wpadł! Przecież mnie wczoraj wieczorem wcale nie było w domu!

JUBILEUSZ.

— Jutro obchodzimy jubileusz naszej służącej.

— Jaktó możliwe? Przecież państwo dopiero trzy lata jesteście po ślubie.

— Tak, ale to nasza dwudziestopięta służąca.

SEN.

Żona chciałaby otrzymać nową suknię, ale nie wie, jak męża do tego wydatku przygotować.

— Mężusiu, rzekła pewnego ranka po przebudzeniu się, śniło mi się dzisiejszej nocy, że kupiłeś mi śliczną sukienkę.

Mąż odburknął: — Taki już jestem, moja droga, ubierz się w nią i daj mi spokój.

PRZESĄD.

— Twoje buty skrzypią, napewno jeszcze niezapłacone.

— Głupi przesąd, w takim razie powinienem na całym ciebie skrzypieć.

CZYSTOŚĆ.

— Panie Gruszka, pan naprawdę niepotrzebnie wyciera widelec o obrus. Przedewszystkiem jest on czysty, po drugie zaś zabrudza pan tylko obrus.

Wizyta Grandiego w Berlinie

Rzym. — Natychmiast po nadejściu z Berlina wiadomości o utrzymaniu się przy władzy kanclerza Brueninga została zdecydowana definitywnie data wyjazdu ministra Grandiego do stolicy Niemiec Grandi wyjedzie wraz z małżonką dn. 23 października, aby zabawić w Berlinie przez 25 i 26-ty bm.

Rozmowy oficjalne poświęcone będą głównie sprawom rozbrojeniovym i zagadnieniom ekonomicznym i rozpoczną się niezwłocznie po przyjeździe Grandiego do Berlina.

Jako reprezentant całego rządu włoskiego Grandi podejmowany będzie przez kancl. Brueninga oraz von Buelowa.

(Przed wyjazdem Grandi złoży premierowi sprawozdanie z ostatniej sesji Rady Ligi.

PASZTET.

— Czy ten pasztet jest naprawdę z samych kuropatw?

— Nie, mój drogi. Jest w nim też trochę wołowiny.

— Jaktó wołowiny?

— Tak, pół na pół; jeden wół, jedna kuropatwa.

W CZTERY OCZY.

Atleta cyrkowy do jednej z sjamskich sióstr bliźniaczek:

— Czy mógłbym po przedstawieniu rozmówić się z tobą w cztery oczy?

WYBORY.

— Jak będziesz głosowała podczas następných wyborów?

— Prawdopodobnie w moim brązowym kostjumie z kolnierzem z lisa niebieskiego.

Z KINA

KINO NOWOŚCI

wyświetla we wtorek 20 i środę 21 bm. pierwszy film dźwiękowy rozgrywający się w głębi puszczy przy ryku zwierząt na Sumatrze. Przedziwna, romantyczna opowieść wstrząsających tajemnic czarnego ładu. Wspaniała symfonia pustyni. W środę dnia 21 bm. o godz. 3,30 obraz ten będzie wyświetlany dla dzieci i młodzieży.

Gleto Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznan, dnia 19. X. 1931 r.

Warunek dostawa zarsz za 100 kg., w tym tyc	zad. ładunki wagon.
Zyto	22,25 — 22,50
Pszenica	21,50 — 22,00
Jęczmień przemiałowy	21,00 — 23,50
Jęczmień browarowy	25,00 — 26,00
Owies nowy	21,00 — 22,00
Mąka z. 65% w. work.	33,50 — 34,50
Mąka p. 65% w. work.	32,50 — 34,50
Otręby żytnie	13,25 — 14,00
Otręby pszenne	12,00 — 13,00
Otręby pszenne (grube)	13,00 — 14,00
Rzepak	29,00 — 30,00
Groch Victoria	20,00 — 25,00
Groch Folgera	23,00 — 25,00
Ziemniaki jadalne	2,50 — 2,80

RUCH w TOWARZYSTWACH

LUTNIA. — Lekcja śpiewu dla chóru mieszane go i **MĘSKIEGO** odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 8,15 punktualnie w szkole.

Przybycie wszystkich członkin i członków jest koniecznym. Dyrygent.

T. G. „Sokół“ Sekcja gier sportowych. Ćwiczenia będą się odbywały regularnie w wtorki i piątki punktualnie o godz. 8 wieczorem w sali gimnastycznej przy placu Piastowskim. Na ćwiczenia winni się bezwzględnie stawić tak gimnastycy i lekkoatleci jak piłkarze. Tam przyjmuje się także chcących wstąpić w szeregi sokole.

„CZOŁEM!“

Kierownik.

T. G. „Sokół“ — Oddział Młodzieży. Ćwiczenia odbywają się regularnie w środy i soboty o godz. 8 wieczorem w sali gimnastycznej przy placu Piastowskim. Przybycie wszystkich bezwzględnie konieczne. Nowych członków przyjmuje się na miejscu.

„CZOŁEM!“

Kierownik.

Ochotnicza Straż Pożarna —

W środę, dnia 21 bm. o godz. 20 odbędzie się

zebranie

w hotelu „Polonia“.

Naczelnictwo.



SMP. Oddz. Młodych — W wtorek dnia 20-tego o godz. 8-jej wieczór odbędzie się w Szkole Powszechnej zebranie plenarne na którym wygłosi wykład p. Nowicki. Młodzież chcąc wstąpić w nasze szeregi prosimy o przybycie na 15 minut przed rozpoczęciem zebrania.

W środę dnia 21-go pierwsza lekcja dobosów (bembenki i fiety), stawienie się wszystkich obowiązkowe.

Gotów!

Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokół“ — Oddział żeński. — Ćwiczenia odbywają się regularnie o godz. 8-mej w poniedziałki i czwartki, w hali gimnastycznej w Konwiktach. Przybycie wszystkich drh. obowiązkowe. Tamże przyjmuje się nowe członkinie.

Podziękowanie

Za okazane dowody współczucia oraz złożone wieńce, z powodu zgonu naszej najukochańszej córki Łucji, składamy wszystkim najserdeczniejsze

„Bóg Zapłać”

Rodzina p. Migawskich



Chronie
siebie i rodzinę
od nędzy

Oszczędzaj i składaj ciężko zapracowa-
ny grosz do pupilarnie pewnej instytucji
jaka jest
Miejska Komunalna Kasa Oszczędności
Chojnice, Rynek 1.

Hotel Centralny

p. Skwierawskiego

Od wtorku i w dni następne
odbędą się w Hotelu Centralnym

występy

pierwszorządnych sił artystycznych
bezkonk.

Juljusz Juljanowski

humorysta — komik i mimik, który rozśmiesza
publiczność do łez. —

Ella - Claasen

międzynarodowa śpiewaczka —

Greta Garlow

prima balerina teatrów stołecz-
nych i tancerka. —

Podczas występów

dancing do rana

Bufet zaopatrzony w dobrze pielęgnowane napoje. —
Wstęp wolny — Lokal otwarty do godz.
4-tej rano.

Dyrekcja: **Józef Ziolkowski.**

Wczoraj przed poł.
ucieła

świnia

z Rzeźni Miejskiej.
Uprasza się o zwrot za
wynagrodzeniem

Szczepan Kwapiach
Strzelecka 1.

Pierwszorządne
jabłka
stołowe

są na sprzedaż.
Chojnice, Pl. Piastowski 12.

Niem. Tow. Lit. -
Dramatyczne

odbędzie swe **roczne**
Walne zebranie

w czwartek 22 bm.
o godzinie 8-mej wieczorem
w bibliotece.
Zarząd.

Poszukuję
pożyczki
7000 zł.
na l. hipotekę.

Plsienne oferty pod nr.
7.000 do eksp. Dzien. Pom.

KINO NOWOŚCI

We wtorek i w srode o godz. 8.15
20 i 21 bm.

Przedziwna romantyczna opowieść wstrzą-
sających tajemnic czarnego ładu. —
Symfonia dzikiej dżungli

RANGO

Poraz pierwszy dżungla Afryki ożyła i prze-
mówiła. Walki i przeraźliwe ryki dzikich
zwierząt — lwów, tygrysów, lampartów,
orangutanów, małp itp.

Do tego wspaniały nadprogram dźwiękowy
pod tyt. „Przy blasku księżyca”
Operetka.

W srode dnia 21 bm. o godz. 3.30
przedstaw. dla dzieci i młodzieży

Jak największy wybór

Tapety Przeszło 250 gatunków
na składzie, — od
najtanszych do najwy-
kwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.
Lisztewki do tapet, szlaki, (borty)
szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu!
10% do 25% rabatu!

Drogerja i Handel Farb.
Bracia Hubert właśc. Julian Hubert
Chojnice, Pomorze. Gdańska 18.
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Ogłaszajcie w piśmie naszym

Znowu raz zakupicie po bardzo korzystnej cenie,

o ile zakupicie u mnie trykotaże i towary wełniane od 7-go października br.,
uskuteczniajcie zakupy swoje dla rodzin, by zaoszczędzić pieniądze na inne potrzeby.
Pomimo niskich cen, towar pierwszorządny, który każdemu zadowolenie sprawi.

Każdy niech się przekona o niskich cenach i jakości towarów jak: **spodni męskich 3,40 zł, swetry męskie 2,50 zł, koszule wieczorne 8,— zł, kombinacje dziecięce 2,— zł, szliffery 2,— zł, i t. d. i t. d.**

Ludwig Rasch

Chojnice

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwyt mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski”	listopad 1931	2,91 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przed-
płatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia _____ 1931 r.

Kwyt mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski”	listopad 1931	2,91 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przed-
płatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia _____ 1931 r.

Przetarg przymusowy

Dnia 23. bm. sprzedam
najwięcej dającym za go-
tówkę:

W Zalesiu o godzinie 8.
przed sołectwem

46 kaw. mydła, 1 beczkę
śledzi, 40 pud. kremu do
obuwia, 9 pacz. proszku
mydł, 25 pacz. cykorji.

W Brusach przed so-
lectwem o godzinie 11-tej

15 m³ desek 35 mm.,
20 m³ desek 30 mm.,
10 m³ desek 26 mm.,
50 m³ desek 20 mm.,
1 maszynę do okopywa-
nia buraków.

W Czyżkowach o go-
dzinie 15-tej w oberży p.
Orlikowskiego

5 fur żyta, 4 warchlaki,
2 jałówki, 1 szafę do
bielizny.

W Małych Chelmach
przed sołectwem o godz. 16.
3 warchlaki.

Winkowski
Kom. [sąd. Chojnice. 1652

Karty do gry

do nabycia
w księgarni
Dzien. Pomorsk.

Dziewczyna

do kuchni z gotowaniem
potrzebna.

Pl. św. Jerzego 5.
Restauracja.